

Przekroczyć formalizm tetyczny: O Leo Baecka normatywnym fundamencie ludzkiej wolności

Katarzyna Kosakowska

Abstract

Artykuł pokazuje, że myśl Leo Baecka (1873–1956) umożliwia przekroczenie *formalizmu tetycznego* – utożsamienia normatywności prawa z samą ważnością ustaw pozytywnych – ponieważ sytuuje ludzką wolność w horyzoncie etycznego monoteizmu i boskiego przykazania (*Gebot*). W *Esencji judaizmu* (1905/1922) Baeck rozwija koncepcję polarności między *tajemnicą* (*Geheimnis*) a *przykazaniem* (*Gebot*), stanowiącą pozasystemowy fundament ludzkiej odpowiedzialności i godności. Doświadczenie nazizmu radykalnie przesuwa tę myśl: etyka przestaje być abstrakcyjną formą i staje się transcendentnym nakazem Boga, przewyższającym prawo pozytywne. W dialogu z Gustavem Radbruchem, Lonem Fullerem i Ronaldem Dworkinem Baeck proponuje normatywny fundament wolności wykraczający poza pozytywizm, proceduralny legalizm i czysto immanentny interpretatywizm: wolność jest możliwością oporu wobec niesprawiedliwego prawa, zakorzenioną w relacji do Boga i w pamięci wspólnoty.

Słowa kluczowe: Leo Baeck, formalizm tetyczny, etyczny monoteizm, *Gebot*, *Geheimnis*, Radbruch, Fuller, Dworkin, pozytywizm prawniczy, wolność, normatywność

1 Wprowadzenie: prawo, forma i pustka

Czy prawo formalnie ważne, ale służące eksterminacji, jest prawem? To pytanie, postawione przez proces norymberski (1945–1946), obnażyło fundamentalny problem pozytywizmu prawniczego w wersji Hansa Kelsena i Herberta Harta: jeśli norma obowiązuje wyłącznie dlatego, że wynika z hierarchii źródeł (*Grundnorma*, *rule of recognition*), to formalnie poprawne ustawy III Rzeszy – łącznie z ustawami norymberskimi z 1935 roku – muszą być uznane za prawo. Pozytywizm, sprowadzając normatywność do ważności proceduralnej, nie dysponuje wewnętrznym kryterium moralnym, które pozwoliłoby odróżnić prawo od zinstytucjonalizowanej niesprawiedliwości.

Leo Baeck (1873–1956) – rabin reformowany, teolog, historyk religii, przywódca niemieckich Żydów pod nazizmem i więzień Theresienstadt – odpowiada na to pytanie z głębi żydowskiej tradycji prorockiej. Niniejszy artykuł stawia tezę, że myśl Baecka umożliwia przekroczenie *formalizmu etycznego*, czyli utożsamienia normatywności z samą ważnością pozytywnych ustaw, poprzez zakorzenienie ludzkiej wolności w polarności *tajemnicy* (*Geheimnis*) i *przykazania* (*Gebot*) – w etycznym monoteizmie jako pozasystemowym fundamencie odpowiedzialności i godności.

2 Tajemnica i przykazanie: fundamenty myśli Baecka

W *Das Wesen des Judentums* (*Esencja judaizmu*, 1905; wyd. rozszerzone 1922) Baeck przedstawia judaizm jako *religię polarności* – dialektyczny ruch między dwoma biegunami doświadczenia religijnego. *Tajemnica* (*Geheimnis*) to mistyczne poczucie obecności Boga: subiektywne doświadczenie sacrum, świadomość bycia stworzonym przez Innego, źródło pokory. *Przykazanie* (*Gebot*) to etyczny imperatyw, bezwarunkowe „musisz”, nakaz działania w świecie na rzecz sprawiedliwości.

Oba bieguny są nierozłączne. Bez tajemnicy przykazanie staje się suchym racjonalizmem – redukcją Boga do idei etycznej, jak w neokantowskim systemie Hermanna Cohena. Bez przykazania tajemnica rozplywa się w mistyce negatywnej, pozbawionej kierunku działania. Dopiero w ich polarności – dynamicznym napięciu między kontemplacją a czynem – rodzi się autentyczna religijność, a wraz z nią autentyczna wolność: zdolność człowieka do odpowiedzi na transcendentny nakaz.

Baeck podkreśla, że judaizm nie posiada sztywnego dogmatu w sensie ortodoksji kościelnej. Jedność wspólnoty opiera się nie na hierarchicznie narzucanej opinii, lecz na *jedności czynu* (*Mitzvah*). Biblia jest „zbiorem fragmentów wielkiej konfesji”, które każde pokolenie musi uwiarygodnić moralnym czynem i twórczą interpretacją. To czyni judaizm w ujęciu Baecka *nieskończonym zadaniem* – systemem normatywnym otwartym na historię, wymagającym ciągłego odnawiania przez dialog tajemnicy i przykazania.

Koncepcja etycznego monoteizmu, rozwinięta pod wpływem Cohena, dostarcza aksjologicznego rdzenia: Bóg jest jeden, zatem wszyscy ludzie są równi; każdy człowiek jest stworzony na obraz Boży (*imago Dei*) i ma niezbywalną godność; każdy jest odpowiedzialny przed Bogiem za realizację sprawiedliwości. To nie dogmat religijny, lecz *fundamentalna deklaracja*: godność nie pochodzi z systemu prawnego, nie jest nadawana przez państwo – jest wpisana w samo bycie człowiekiem.

3 Ewolucja myśli Baecka: od formy do transcendencji

3.1 Przed 1933 rokiem: rezonans z formalizmem

We wczesnych wydaniach *Esencji judaizmu* Baeck rezonuje z neokantyańskim formalizmem. Jego pojęcie *Gebot* ma charakter formalny – to uniwersalny imperatyw etyczny, podobny do imperatywu kategorycznego Kanta. Przykazanie wynika z samej struktury rozumu i relacji między człowiekiem a Bogiem. Na tym etapie *Gebot* formalnie rezonuje z *Grundnormą* Kelsena: obie koncepcje proponują czystą, bezwarunkową normę jako źródło hierarchii.

3.2 Theresienstadt: rozszczepienie formy i treści

Wraz z dojściem nazistów do władzy i eskalacją przemocy Baeck zmienia perspektywę. W 1933 roku stanął na czele *Reichsvertretung der Deutschen Juden*, wielokrotnie odmawiał emigracji, a w styczniu 1943 roku został deportowany do Theresienstadt, gdzie otrzymał numer 187 894. Pracował fizycznie, trzy jego siostry zginęły.

A mimo to – prowadził wykłady. Ponad 700 osób tłoczyło się w baraku, by słuchać wykładów o Platonie i Kancie, wygłaszanych z pamięci. To był akt oporu: w warunkach, gdzie cały system normatywny III Rzeszy nakazuje ulegać i ginąć, Baeck głosił, że istnieje wyższy porządek – *Gebot* Boga, wobec którego ustawy nazistowskie nie mają żadnego moralnego znaczenia. Forma bez transcendencji – formalnie ważne prawo pozbawione etycznego rdzenia – okazała się narzędziem zła. *Gebot* nie jest już formalnym imperatywem: jest transcendentnym nakazem, nakazem proroków potępiającym imperialną przemoc jako ?nie-historię?.

3.3 Po wojnie: teologia przetrwania

W *Dieses Volk Israel* (*Ten lud Izrael*, 1955–1957), pisanym częściowo w Theresienstadt, Baeck pogłębia myśl: judaizm to historia narodu nieustannie odwołującego się do przykazania Boga. Każde pokolenie musi na nowo zinterpretować nakaz w świetle swoich warunków – to koncepcja *toladot*, łańcucha pokoleń jako ciągłego objawienia. Holokaust nie niszczy przykazania – wręcz odwrotnie: ukazuje, że człowiek nawet w całkowitej bezsilności ma wolność oporu. Prawo państwowe jest autentyczne tylko o tyle, o ile realizuje prorocką sprawiedliwość. Prawo oderwane od *Gebot* traci roszczenie do normatywności.

4 Baeck w dialogu z Radbruchem, Fullerem i Dworkinem

4.1 Baeck i Radbruch: próg a prorocka sprawiedliwość

Gustav Radbruch, niemiecki teoretyk prawa, po doświadczeniu nazizmu sformułował słynną formułę: ustawa „nieznośnie niesprawiedliwa” lub w sposób zamierzony negująca równość nie jest prawem. W konflikcie między pewnością prawa a sprawiedliwością, w skrajnych przypadkach zwycięża sprawiedliwość.

Baeck dochodzi do podobnego wniosku z innego punktu wyjścia. Boskie przykazanie jest kryterium odsiewającym normy moralne od czysto ludzkich rozporządzeń. Ale – i tu leży kluczowa różnica – Radbruch szuka *progu negatywnego*: na ile niesprawiedliwe musi być prawo, by stracić ważność? Baeck stosuje *kryterium pozytywne*: nie pyta, kiedy prawo jest „dość złe”, lecz czy prowadzi ku sprawiedliwości prorockiej. Tylko to, co realnie przybliży do realizacji etycznego monoteizmu – godności, równości, odpowiedzialności – partycypuje w przykazaniu. Reszta, niezależnie od formalnej poprawności, to ludzka technika.

4.2 Baeck i Fuller: procedura a treść etyczna

Lon Fuller bronił tezy o „wewnętrznej moralności prawa”: osiem zasad legalności (ogólność, promulgacja, jasność, niesprzeczność, stabilność, nienadużywanie retroakcji, realizowalność, zgodność stosowania z tekstem) jest warunkiem, by w ogóle mówić o prawie jako o przedsięwzięciu sensownym moralnie. To głównie moralność proceduralna: nawet niesprawiedliwe materialnie prawo może być „prawem”, jeśli spełnia te zasady.

Baeck może zaakceptować wymogi Fullera jako *konieczne*, lecz *niewystarczające*. Przykazanie ma charakter przede wszystkim *treściowy*. Nazistowskie ustawy były formalnie spójne, jasne, opublikowane – ludzie wiedzieli, co mają robić. A mimo to były radykalnie sprzeczne z *Gebot*. Dlatego Baeck głosi: procedury mają znaczenie, lecz ostatecznie oceniamy prawo po owocach w dziedzinie moralności. Procedura bez treści etycznej jest pustą skorupą.

4.3 Baeck i Dworkin: integralność a historia przymierza

Ronald Dworkin w *Law's Empire* (1986) proponował teorię *law as integrity*: prawo to nie zbiór niezależnych reguł, lecz spójna narracja zasad moralnych, interpretowana tak, by stawiała całą praktykę prawną w najlepszym świetle etycznym. Normatywność wynika z tego, że prawo daje się odczytać jako koherentna realizacja schematu sprawiedliwości – przez pokolenia, kodeksy, wyroki.

Baeck myśli o historii Izraela bardzo podobnie: jako o ciągłym dialogu między tajemnicą a przykazaniem, w którym kolejne pokolenia reinterpretują nakaz Boga, zachowując ciągłość

etycznego monoteizmu. Różnica jest zasadnicza: u Dworkina ?schemat sprawiedliwości? jest zasadniczo *immanentny* praktyce prawnej – rekonstruowany hermeneutycznie przez sędziów i ustawodawców. U Baecka jego źródło jest *transcendentne*: integralność nie jest dziełem samych sędziów, lecz odpowiedzią na realne, boskie ?Ty?. Spójny schemat sprawiedliwości musi być zakorzeniony w historii przymierza, a wolność realizuje się jako odpowiedź na ponadpozytywny nakaz, przekraczający każdą konkretną konfigurację reguł.

5 Konkluzja: wolność jako odpowiedź na przykazanie

Baeck radykalnie redefiniuje wolność. W tradycji liberalnej wolność to zwykle brak przeszkód – możliwość działania bez ingerencji (wolność negatywna). U Baecka wolność jest *pozytywna*: to zdolność do odpowiadania na nakaz Boga. Człowiek jest wolny nie dlatego, że nic go nie obowiązuje, lecz dlatego, że może usłyszeć przykazanie i je wykonać. Wolność to uczestnictwo w boskim dialogu – i zarazem możliwość oporu wobec systemów niesprawiedliwości.

Ta wolność zawiera w sobie *zdolność do oporu*. W Theresienstadt Baeck głosił, że człowiek ma inną opcję: może pamiętać tradycję, nauczać, trzymać się godności. Ta wolność nie ratowała życia, lecz ratowała ducha – i ukazywała, że wolność pochodzi z czegoś głębszego niż system prawny.

Baeck proponuje hierarchię: *przykazanie* → *tradycja* → *prawo*. Prawo jest ważne, lecz służebne. Gdy zaczyna negować przykazanie – gdy służy totalitaryzmowi zamiast sprawiedliwości – traci normatywność.

W kontekście współczesnym – recepcji Radbrucha w polskim orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, kryzysów praworządności w Europie, debaty o prawach człowieka – myśl Baecka oferuje teologiczny rdzeń krytykom pozytywizmu. Przypomina, że normatywność nie wyrasta z procedury ani z formy, lecz z relacji człowieka do czegoś, co go przekracza. Baeck nie zastępuje jurysprudencki – pogłębia ją, pokazując, że spór ?pozytywizm – prawo naturalne – interpretatywizm? ma wymiar, którego nie wyczerpuje filozofia świecka: zakorzenienie prawa w przykazaniu Boga i w historii przymierza jako normatywny horyzont oceny każdej ludzkiej normy prawnej.

References

- [1] Baeck, L., *Das Wesen des Judentums*, J. Kauffmann, Frankfurt a.M., 1905; wyd. 2 rozszerzone 1922; tłum. ang. *The Essence of Judaism*, Schocken Books, 1936.
- [2] Baeck, L., ?Romantische Religion?, w: *Wege im Judentum. Aufsätze und Reden*, Schocken, 1933, s. 39–98.

- [3] Baeck, L., *Dieses Volk Israel: Jüdische Existenz*, t. 1–2, Europäische Verlagsanstalt, 1955–1957; tłum. ang. *This People Israel*, Holt, Rinehart and Winston, 1965.
- [4] Kelsen, H., *Reine Rechtslehre*, Franz Deuticke, Wien, 1934; wyd. 2: 1960.
- [5] Hart, H.L.A., *The Concept of Law*, Clarendon Press, Oxford, 1961.
- [6] Radbruch, G., 'Gesetzliches Unrecht und übergesetzliches Recht?', *Süddeutsche Juristenzeitung*, 1946, nr 1, s. 105–108.
- [7] Fuller, L.L., *The Morality of Law*, Yale University Press, New Haven, 1964.
- [8] Dworkin, R., *Law's Empire*, Harvard University Press, Cambridge MA, 1986.
- [9] Alexy, R., 'A Defence of Radbruch's Formula?', w: M.D.A. Freeman (red.), *Lloyd's Introduction to Jurisprudence*, Sweet & Maxwell, 2006, s. 344–362.
- [10] Cohen, H., *Religion der Vernunft aus den Quellen des Judentums*, J. Kauffmann, Frankfurt a.M., 1919.
- [11] Meyer, M.A., *Rabbi Leo Baeck: Living a Religious Imperative in Troubled Times*, University of Pennsylvania Press, 2020.
- [12] Friedlander, A.H., *Leo Baeck: Teacher of Theresienstadt*, Holt, Rinehart and Winston, 1968.
- [13] Feller, Y., *The Jewish Imperial Imagination: Leo Baeck and German-Jewish Thought*, Cambridge University Press, 2023.